Nro 226

D. 23. Sierpnia.

SOBOTA.

ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Sejm zgodny w Piotrkowie 1447.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

Do Wojska Polskiego.

W Kwaterze Głównej W Warszawie. Dnia 6 Sierpnia / 18 Sierpnia 1828.

Za Najwyższym Rozkazem.

Postępuią na wyższe stopnie. W *Jeździe.* W Pułku 4m Strzelców konnych, Wachmistrz Antoni Czarnecki, na Podporucznika. W *Korpusie Kadetów w Kaliszu.* Kadet Leon Brzeziński, na Podporucznika w Wojsku, z przykommenderowaniem do tegoż korpusu. — Liczyć mu starszeństwo. W *Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych: Adjunkt Sztabu Dywizji Ułanów, z Pułku 2go Ułanów, Kapitan Jan Rędzina, z zachowaniem starszeństwa swego stopnia, i z przeznaczeniem na Szefa Sztabu rzeczonej Dywizji, i Adjutant polowy przy Jenerale Brygady Suchorzewskim, z Pułku 3go Ułanów, Kapitan Antoni Kotkowski, z zostawieniem go przy tychże obowiązkach. — Przeniesieni zostaią. W *Jeździe.* Z Pułku Ułanów J. K. M. Xięcia ORANJI Nr 1, Kapitan Józef Rzeszotarski, do Pułku 4go Ułanów; z tego zaś ostatniego Pułku, Kapitan Jgnacy Regulski, do Pułku J. K. M. Xięcia ORANJI Nr 1mo. — Otrzymuią Urlopy. W *Gwardji.* W Pułku Grenadjerów, Podporucznik Olszewski, na dni 25. W *Korpusie Artyllerji i Jnżenjerów.* Podporucznik Jnżenjerów Starowolski, na dni 3, w Gubernię Grodzieńską. W *Piechocie.* Jenerał Brygady Krukowiecki, na dni 8. — Dowódca Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1mo Pułkownik Szembek, na dni 10, w W. Xtwo Poznańskie; w tymże Pułku, Podporucznik Nepomucen Frezer, przedłużenie urlopu na dni 15, do Poznania. W Pułku 8mym linjowym, Podporucznik Swięcicki na dni 10. W *Jeździe.* Dowódca Pułku Strzelców konnych J. C. M. W. Xcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1mo, Pułkownik Jańkowski na miesięcy 3, do Niemiec. — Dowódca Pułku Ułanów J. K. M. Xięcia ORANJI Nr 1mo, Pułkownik Tomicki na miesięcy 2, do Szlązka.— W Korpusie Żandarmerji, Porucznicy: Ciołkowski, na dni 28, w Obwód wolnego miasta Krakowa, Białoskórski, na dni 28, do Galicji Austrjackiej, i Podporucznik Floręcki, na miesięcy 2, do Tręczyna. W *Korpusie Jnwalidów i Weteranów.* Kapitan Weteranów Lossów, na dni 15, w W. Xtwo Poznańskie. — Podporucznik Jnwalidów Rytt, na dni 20 do Krakowa.

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głów. Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

N. PAN, Hrabiego *Leona Potockiego* swoiego Posła przy dworze *Portugalskim*, mianował Radcą tajnym.

Dziełko, pod tytułem: *Okucia koni bez przymusu, czyli rozprawa: Jakim sposobem, drażliwe, złe i zupełnie znarowione konie,*

które dotychczas tylko za pomocą środków przymuszáiących okutemi być mogły, w przeciągu iednej godziny do tego przyprowadzić, ażeby się dobrowolnie kuć dawały i na zawsze swoię uporczywość złożyły. Według zasad rozumowych wyczerpnionych z psychologji koni, przez *Konstantego Balassa*, C. K. Rotmistrza. Z 6cią litografowanemi odciskami, we Lwowie, 1828. Na pochwałę niniejszego dzieła dosyć będzie wspomnieć, że Autor odebrał nagrodę w Wiedniu za napisanie takowego. Znajduie się w Księgarniach N. Gliksberga i Węckiego po polsku w cenie złp: 4, a po niemiecku w cenie złp: 5.

Za 100 zł: w Listach Zastawn: żądaią zł: 87 gr: 7 i pół, daią zł: 86 gr: 22 i pół.

W *Sklepie Ubogich* znajduią się do nabycia rozmaite naczynia z *Faiansu fabryki kraiowej Cmielowskiej* za pomierną cenę.

Do handlu J. *Skwarcowa* w domu dawniej Rezlerowskim przeciw ulicy Miodowej, nadeszło kilkanaście exemplarzy dziełka w Rossyjskim ięzyku świeżo wydanego, pod tytułem: *Rzut oka na Turcją europejską i okolice Konstantynopola pod względem topograficznym i woiennym*; objaśnione dwiema kartami ieograficznemi. Exemplarz kosztuie złotych 12. Dziełko to iuż iest na polski ięzyk w tłumaczeniu, i wkrótce może być wydane.

Wczoraj było ciepła stopni 20.

Dnia 10 b. m. w Dobrach *Swidnic* zszedł z tego świata w 63 roku życia *Antoni Połkozic Swidziński* były Rotmistrz Kawalerji Narodowej i kilkokrotny Radca Obywatelski Woiewódz: Mazowie:. Mąż prawego i szlachetnego serca, niepodległego i osobnego zdania, silnego i iasnego umysłu. Z poświęceniem maiątku przykładał się do walk za ojczyznę. Dom iego był przytułkiem uboższych towarzyszów broni i Rodziny zasłużonego kraiowi woiownika. Nie chciwy znaczenia ani zysków, przestaiąc na przekazanym od przodków maiątku, obywatelskim tylko poświęcał się urzędom a z nich z godnością i męzkim umysłem opierał się nadużyciom. W prywatnych stosunkach surowa sprawiedliwość była czynów iego przewodnikiem. Włościan maiętności swoich przez dobrowolne opuszczenie trzeciej części robocizny, postawił na stopie stałej pomyślności, w iakiej ciągle mimo klęsk woiennych przetrwali. Przejmuiący ich żal równie iak licznie zgromadzonych krewnych i sąsiedzkich Obywateli, było najwymowniejszą pochwałą, z iaką zwłoki prawego Obywatela w grobie Przodków złożone zostały.

Dnia 15 b. m. na odpuście w *Rokitnie*, zeszli się dwaj sąsiedzi którzy żyli w niezgodzie przez lat 18. Syn iednego z nich, młodzieniec 14stoletni, uczeń będący w tych stronach na wakacjach, tyle swą wymową dokazał, że poiednał ojca z dawnym przyiacielem, czego kilkadziesiąt osób przez lat tak wiele uskutecznić nie mogło.

W *Pyrach* na trakcie do *Piaseczna* 9 wiorst od *Warszawy* danym będzie iutro *Faierwerk*.

Z Łomży. — Mieliśmy tu *Teatr!* Boże przebacz tym tak zwanym Artystom, bo niewiedzieli co czynią! Przecież raczyli opuścić nasze miasto, a po nieiakiej przerwie przybyło inne Towarzystwo. Publiczność nie raczyła się licznie zgromadzić na pierwsze widowisko, bo ieszcze miała w pamięci przeszłe niby to dramatyczne przedstawienia, lecz ci widzowie, którzy swą obecnością zaszczycili toż widowisko, tym razem znalezli scenę wcale różną od poprzedzaiącej; zgromadzono się przeto liczniej na przedstawienie *Edypa*, młodość *Henryka V. Kochanków przemiennych* etc. i tyle znaleziono usiłowania w nowo przybyłem Towarzystwie, że żądano powtórzenia tych

dzieł opłaciwszy *z góry* tyle biletów, aby teatr był napełniony. Do celniejszych Aktorów dziś bawiących Publiczność Łomżyńską, należą JPP. *Burdziński* i *Lasocki*, a ieśli nieustaną w swej usilności, mogą być pewni iż przez następną zimę z korzyścią i dla siebie i dla widzów utrzymać się mogą. — *Parterowicz.*

Wyiątek z listu z Swoszowic. — Swoszowice wieś Szlachecka o milę od *Krakowa*, w miejscu dosyć przyiemnem, tutejsze *Wody Siarczane* są mocne, wszyscy skutki ich chwalą, wielu iest takich chorych którzy w *Tręczynie* będąc skutku niedoznali, i pośpieszyli do *Swoszowic.* Przyieżdżaiący, ma swą stancją w domu w kwadrat zbudowanym, przedziela stancje korytarz, każdy więc na przeciw swej stancji ma łazienkę pod swym kluczem i ta służy za mieszkanie dla służącego, takich stancji iest do 30; przytem iest parę Dworków nie wielkich, i dom w którym urządzono Salon dla goszczących. Tego lata rodzin przybyło kilkadziesiąt, i coraz więcej przybywa, lecz mieszkań brakuie. Woda z zdroiu ciągnie się tu pod górę rynami, gdyż zdrój iest nierównie niżej niż łazienki, które są na górze. Kąpiący się, za stancją i łazienkę płaci dziennie złp: 4, płaci zarówno czy kto się kąpie raz lub dwa. Obiad z 5ciu potraw złożony kosztuie 2 złp:, przytem każdy może gotować udzielnie. Bale bywaią tu co Niedziela i wiele osób przybywa nie tylko z sąsiedztwa lecz i z Krakowa. Była oraz *Herbata tańcuiąca*, lecz prócz herbaty znajdował się w obfitości stary Węgrzyn, Szampan, Lody, Torty, Cukry, co się niezgadza z dyetą. Powszechne tu kąpiących się iest żądanie, aby łazienki były osobne dla *Żydów*, aby klombami miejsca do spacerów zdatne uprzyiemnić, aby Doktor był miejscowy, aby Kapłan w Niedzielę Nabożeństwo odbywał, gdyż iest Kaplica.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Co dni 14 odchodzą depesze z *Wiednia* do Xięcia *Filipa Hesko-Homburskiego* znajduiącego się przy główney Kwaterze Cesarsko-Rossyjskiej. — Król *Francuzki* w towarzystwie Xięcia *Delfina* wyiedzie d. 1 Września z *Paryża*, zwiedzi *Kolmar* i oboz pod *Lunewilem*, gdzie odbywszy rewją z wojskiem, powróci do stolicy. — W *Londynie* odebrano, zdaie się że iuż niezawodną wiadomość, iż Wice Król *Egiptu* powołał swoie wojsko z *Morej.* — Dnia 19 z. m. odgłos z armat na baterjach Seraiu w *Stambule* ogłosił narodzenie córki Sułtana której dano imie *Fatyma.* — Donoszą z *Syry*, że Pułkownik *Fabwje*, mimo chęci Prezydenta Hrabiego *Kapo d' Jstrja*, otrzymał od tegoż uwolnienie od służby, staraiąc się teraz wrócić do ojczyzny. Późniejsze wiadomości donoszą z *Stambułu* że życie Sułtana nie iest bezpieczne w tej stolicy, gdyż zabobonni przepowiadaią iż państwo Ottomańskie zostanie rozebrane; tegoż zdania są pierwsi urzędnicy, którzy sposobią się do ucieczki gdyby Stambuł został zagrożony niebespieczeństwem. — W *Jrlandji* skazany został Proboszcz Katolicki na 20,000 złp: kary za to że dał ślub młodym protestantom, w sąsiedztwie iego parafji zamieszkałym. Kilku zacnych Kwakrów Jrlandzkich należało niedawno do składki na rzecz Katolików zbieranej.

Obrzęd bierzmowania Xcia *Rejchsztad* (Syna Napoleona) z wielką uroczystością iuż odbytym został w *Baden* przez Arcy-Xcia *Rudolfa*, w obec Cesarza *Austrjackiego*, Xżny *Parmy*, i mnóstwa osób wszelkiego stanu. — Jenerał *Mezon* Dowódca teraźniejszej wyprawy *Francuzkiej* do *Grecji*, gdy wyieżdżał z *Lugdunu* dla objęcia dowództwa, wywrócił się powóz iego, co niektórzy złatwowiernych za złą wróżbę uważaią. Lecz ieszcze gor-

szą wróżbę mieli Turcy, gdyż piorun uderzył w sławną prochownię zwaną *Selima*, przyczem 150 Muzułmanów utraciło życie. Huk z tej explozji słyszano aż w *Stambule*, to iest o 3 mile. — Dzienniki *Francuzkie* bardzo chwalą nowe postanowienie Króla *Pruskiego*, względem uśmierzenia poiedynków między woyskowemi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lubecki Karól Xiąże z Rossji. — Makarenko Sowietnik z Petersburga. — Strasz Jenerałowa z Strzegocina. — Lubomirska Xieżna z Czarnolasu. — Baranowski Sowietnik z Grodna. — Łączyńska Jenerałowa z Krakowa. — Lubecki Józef Xiąże z Litwy. — Dzieduszycka Hrabina z Galicji. — Czempiński Prezes z Sochaczewa. — Krasnodębski Teodor Oby: z Witebska.

DONIESIENIA.

Przez krótki czas mego w tutejszej stolicy pobytu, polecam się Szanownej Publiczności we wszystkich działaniach sztuki moiej dotyczących się, równie iak i z wprawieniem *sztucznych zębów* i *całych szczęk* w niczem naturalnym nieustępuiących. Zastać mię można w moiem mieszkaniu w Hotelu *Wileńskim* pod Nr 11 z rana do godziny 10, a popołudniu od 3ciej do 6tej. — *Ascher Liebrejch, Cesarsko-Rossyjski, Królewsko-Polski, Królewsko-Pruski Uprzywileiowany Dentysta z Królewca.* —

W Mieście Łowiczu, lub na drodze od Wsi Zduny do Łowicza zgubiono dnia 19 b. m. puljares, w którym znajdowały się różne papiery tylko właściciela interessuiące, i kilka Biletów Kassowych; właściciel zgubionego puljaresu uprasza łaskawego znalazce, aby Bilety Kassowe dla siebie utrzymawszy, papiery oddać raczył do Drukarni Kurjera, lub do W. Koeniga Kassjera Obwodowego w Łowiczu, za co oprócz wdzięczności ieszcze otrzyma nagrodę.

☞ Wino francuzkie białe, smaczne, czyste, i w dobrym gatunku garniec po złł: 8, tudzież inne gatunki Wina po cenie zniżonej, są do nabycia w Handlu Korzennym przy ulicy Piwnej Nr 105.

☞ W domu przy ulicy Leszno Nr 674 cały apartament składaiący się z 9 Pokoi, nisza w chodząc do ogrodu, w dziedzińcu zaś Izba obszerna dla służących, Kuchnia Angielska, Piekarnia, Spiżarnia, Piwnica sklepiona, Drwalnia, Stajnia, Wozownia, Góra na skład Siana, Owsa, Słomy, także w officynie dwa Pokoiki z obszerną Górą, od Sgo Michała iest do naięcia.

Na dniu 25 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa, w domu pod Nr 346 w Rynku Nowego Miasta Warszawy położonym, na drugiem piętrze sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze wszelkie ruchomości do pozostałości niegdy Antoniego Łaszewskiego Pułkownika Korpusu Jnwalidów należące, iako to: Meble, Zegary stołowe, Obrazy olejno malowane, Garderoba, Bielizna, Pościel i inne rzeczy, ato w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału i na żądanie Wdowy i Sukcessorów tegoż Pułkownika Łaszewskiego. — *Kowalewski R.*

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście między Kościołami OO. Bernardynów i Dobroczynności. Znajduią się do naięcia. *A. w każdym czasie* dwie obszerne Stancje Kawalerskie. *B. od Sgo Michała zaś*, Lokal składaiący się z trzech Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni, Góry do wieszania bielizny i. t. p. Wiadomość w każdym czasie powziąść można u właściciela w tymże Domu na pierwszem piętrze mieszkaiącego.

Osobie idącej z Ogrodu Unruha na Elektoralną ulicę, oderwał się od Łańcuszka u Zegarka Pierścień, wyrażaiący na *Cameo Onyx*, dwie Głowy Starców, iednę głowę Kobiety, i iednę głowę Baranią. Autor rzeźby podpisany był *Januzi*; ktoby go znalazł, raczy oddać do Pana Richerd mieszkaiącego w Ogrodzie Unruha a oprócz wdzięczności odbierze nagrodę.

Rada Towarzystwa Wyrobów Zbożowych.

Akcje dwie Towarzystwa Wyrobów Zbożowych Nrami 494, 495 oznaczone, na imie JW. Hrabiego Szembeka wydane, posiadaczowi zaginęły. Rada Towarzystwa stosuiąc się do przepisu Artykułu 18, Aktu Stowarzyszenia ostrzega, aby takowych nikt nienabywał, gdyż wspomnione Akcje tylko prawemu ich właścicielowi służyć mogą. — *Henryk Łubieński. Kossowski. E Hoffmann.*

Dom narożny przy ulicy Krzywekoło Nr 198 iest do naięcia cały lub piętrami od Sgo Michała r. b. O cenie i warunkach dowiedzieć się można w domu Karmelitów na 1szem piętrze przy ulicy Bednarskiej Nr 2677.

Przy ulicy Leszno pod Nr 726 Appartament składaiący się z 20tu kilku Pokoi, iest do wynaięcia, razem lub częściami, oraz inne lokale.

TEATR. Jutro, albo w Łazienkach *Telemak*, albo w zwyczajnym Teatrze, *Wolny Strzelec.*